

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 2 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy na wniosek wierzyciela Skarbu Państwa reprezentowanego przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. pozbawił Z. U. prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres 5 lat i nie obciążył uczestnika opłatą od wniosku od uiszczenia której wnioskodawca był zwolniony z mocy ustawy.

Sąd Rejonowy ustalił, że Z. U. prowadzi działalność gospodarczą co najmniej od kwietnia 1993 r. W ramach tej działalności dłużnik zajmuje się naprawą i konserwacją urządzeń elektronicznych i optycznych - głównie wag.

Pierwsze trudności w funkcjonowaniu firmy (...)pojawily się w latach 2000 – 2003, zaś przyczyną kłopotów finansowych dłużnika był fakt zaniechania regulowania należnych mu kwot przez jego kontrahentów spowodowany także ogłoszeniem upadłości wobec części z nich. Na trudną sytuację finansową firmy (...)wpływ miały także trzy włamania do siedziby jego zakładu (ostatnie dwa w latach 2002 - 2004), w wyniku których skradziono wagi elektroniczne

i części do tych urządzeń o łącznej wartości około 20 tys. złotych (Kłopot) firmy dłużnika spotęgowało także wejście Polski do Unii Europejskiej - związane z tym procesem zmiany porządku prawnego skutkowały koniecznością zastosowania

w prowadzonej działalności nowych urządzeń, co z kolei prowadziło do braku przydatności rzeczy dotychczas niezbędnych do legalizacji wag jakie wcześniej zostały zakupione przez Z. U.- koszty zakupu tych urządzeń, które w krótkim czasie stały się bezużyteczne wyniosły około 100 tys. złotych.

Brak środków finansowych przez Z. U. - spowodowany także zajęciem wierzytelności przysługujących mu od jego kontrahentów w postępowaniach prowadzonych przez wierzycieli dłużnika (w tym także przez wnioskodawcę) prowadził do zaniechania wykonywania przez niego zobowiązań, zaś fakt zajęcia wierzytelności

u podmiotów, z którymi dłużnik współpracował stawiał Z. U.

w negatywnym świetle i skutkowało ich rezygnacja ze stosunków gospodarczych

z dłużnikiem. Przyczyną zaniechania regulowania przez uczestnika postępowania jego zobowiązań był również brak środków na realizację tego celu wynikający

z konieczności uiszczania przez niego grzywien w postępowaniach karno-skarbowych: łączna kwota tego rodzaju obciążeń Z. U. wyniosła około 20 tys. złotych.

Z. U. podejmował czynności zaradcze mające prowadzić do polepszenia kondycji finansowej jego firmy co skutkowało miało możliwością wykonywania przez niego zobowiązań. Dłużnik - czy to osobiście, czy też za pośrednictwem firmy windykacyjnej wszczynał postępowania sądowe przeciwko swoim dłużnikom, prowadził rozmowy z syndykami upadłości w celu odzyskania przysługujących mu należności; w prowadzonych procesach Z. U. uzyskiwał korzystne dla siebie orzeczenia, jednakże odzyskanie należności od jego dłużników okazało się niemożliwe.

Uczestnik postępowania jest dłużnikiem wielu podmiotów. Z. U.od 2006 r. nie reguluje swoich zobowiązań podatkowych w pełnej wysokości od tego czasu posiada on zadłużenie z tytułu podatku od towarów i usług VAT, którego wysokość (według stanu na dzień 27 lutego 2013 r.) wynosi - wraz z odsetkami -

- 441.169,85 zł. Dłużnik od 2006 r. zaniechał regulowania także obciążających go należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych, zaś aktualna kwota tego rodzaju jego długu wnosi (według stanu na dzień 27 lutego 2013 r.) – wraz

z należnościami ubocznymi - 56.979,18 zł.

Z. U. posiada zadłużenie także w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - w zasadzie zaprzestał spłaty zobowiązań wobec tego podmiotu w latach 2005 – 2006. Aktualna (według stanu na dzień 12 kwietnia 2012 r.) wysokość jego długu z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne wynosi - tylko w zakresie należności głównej - 135.401,03 zł; w latach 2008 - 2011 na poczet tego zadłużenia były przekazywane pewne należności uzyskane w toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego. Przeciwno dłużnikowi prowadzone są postępowania egzekucyjne także z wniosku Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Skarbowego w S., zaś przedmiotem tych egzekucji jest należność w wysokości - według stanu na dzień 23 stycznia 2013 r. - 291 429.66 zł; podstawę tych egzekucji stanowią tytuły administracyjne pochodzące z lat 2003 – 2012. Nadto wierzycielami uczestnika postępowania - co najmniej do dnia 17 kwietnia 2012 r. - byli również: Okręgowy Urząd Miar w Ł. z kwotą wierzytelności wynosząca 426,35 zł oraz Województwo (...) - wysokość długu Z. U. wobec tego podmiotu wynosiła co najmniej 633,75 zł; obie te należności były wymagalne co najmniej w 2008 r.

Z. U. nie składał wniosku o ogłoszenie upadłości - przyczyną takiego stanu rzeczy było przypuszczenie dłużnika, że odzyska należności od jego kontrahentów i zaspokoi - uzyskanymi tą drogą środkami - swoich wierzycieli.

Wnioskodawca Skarb Państwa - Naczelnik Urzędu Skarbowego w S.

w dniu 29 grudnia 2011 r. złożył wniosek o ogłoszenie upadłości Z. U.. Orzeczeniem z dnia 17 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy w Sieradzu z uwagi na brak środków pozwalających na pokrycie chociażby kosztów upadłości - oddalił wniosek.

Sąd Rejonowy zważył, że materialnoprawną podstawę żądania Skarbu Państwa- Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. stanowi przepis art. 373 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tj. Dz. U. z 2012 r., poz. 1112 z późn. zm.). Stosownie do jego treści, sąd może orzec pozbawienie na okres od trzech do dziesięciu lat prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz, pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu osoby, która ze swej winy będąc do tego zobowiązana z mocy ustawy, nie złożyła w terminie dwóch tygodni od dnia powstania podstawy do ogłoszenia upadłości wniosku o ogłoszenie upadłości.

W okolicznościach niniejszej sprawy, biorąc pod uwagę fakt, iż zakaz prowadzenia działalności gospodarczej i pełnienia funkcji wskazanych w treści przepisu art. 373 ust. 1 ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze dotyczyć ma osoby fizycznej będącej przedsiębiorcą (jej zdolność upadłościowa wynika z treści przepisu art. 5 ust. 1 ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze), ocena zaistnienia przesłanek upadłości (a tym samym obowiązku zgłoszenia wniosku o upadłość najpóźniej w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do jej ogłoszenia - art. 21 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze) winna być przeprowadzona z uwzględnieniem przepisu art. 11 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. W myśl tego przepisu dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych.

Zdaniem Sądu meriti, zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, w szczególności treść zeznań Z. U. jak również przedstawione przez wnioskodawcę zestawienie zadłużenia uczestnika postępowania, pozwala stwierdzić (nawet przy uwzględnieniu zarzutów Z. U. w zakresie braku księgowania przez Naczelnika Urzędu Skarbowego w S. wpłat dokonywanych przez dłużnika) istnienie - statuowanego przepisem art. 11 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze - stanu zaniechania wykonywania przez dłużnika wymagalnych zobowiązań pieniężnych co najmniej od drugiej połowy 2006 r.

Sąd Rejonowy podniósł, iż - co wynika z lisi zaległości Z. U. wobec wnioskodawcy (co znamienne - w zasadzie - tożsamy z takimi listami złożonymi w postępowaniu w przedmiocie ogłoszenia upadłości, które nie były wówczas kwestionowane przez Z. U. - potwierdzają to jego zeznania złożone w sprawie o ogłoszenie upadłości), najdalsze wstecz i dotychczas nie uregulowane w pełnej wysokości zobowiązania podatkowe dłużnika stały się wymagalne w drugiej połowie 2006 r. co w powiązaniu z - potwierdzonym przez uczestnika postępowania jego zeznaniami w tej sprawie - faktem zaniechania regulowania zobowiązań w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od

2005 - 2006 roku - uzasadnia przyjęcie wystąpienia od tego czasu sytuacji, w której dłużnik posiadał co najmniej dwóch różnych wierzycieli mających wymagalne

w stosunku do niego wierzytelności, a więc stanu wymagającego, wobec braku płatności tych zobowiązań, zgłoszenia wniosku o upadłość, Ubocznie tylko Sąd

I instancji stwierdził, że dla oceny ustalenia okresu wystąpienia stanu nieopłacalności Z. U. - z uwagi na podniesione przez dłużnika zarzuty w zakresie braku księgowania przez wnioskodawcę wpłat czynionych przez Z. U.

i wobec przedstawienia przez niego (w zakresie tych zastrzeżeń) dowodów wpłat określonych kwot pochodzących z okresu od dnia 2 lipca 2003 r. do dnia 5 grudnia 2005 r. (wpłata kwoty 5.621.61 zł z dnia 18 maja 2012 r. dokonana komornikowi sądowemu (k 42) została bowiem zaewidencjonowana przez wnioskodawcę w łącznej wysokości 4.622,40 zł w dniu 25 maja 2012 r. i w dniu 28 maja 2012 r. (k. 78 odwr.

i k. 87 odwr.) zaś pozostała należność mogła zostać zatrzymana przez organ egzekucyjny jako pokrycie kosztów egzekucji) pominięto - co jest zabiegiem korzystnym dla dłużnika - istnienie zobowiązań pochodzących i wymagalnych przed dniem 5 grudnia 2005 r.

W ocenie Sądu meriti, nie może budzić wątpliwości, iż Z. U.

z braku posiadania środków finansowych co najmniej od drugiej połowy 2006 r. nie wykonywał swoich zobowiązań pieniężnych w zakresie wymagającym zgłoszenia wniosku o upadłość. Jak bowiem wynika z treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia

19 stycznia 2011 r. (V CSK 211 10, OSNC z 2011 r., nr 4, poz. 77) tylko krótkotrwale wstrzymanie płacenia długów wskutek przejściowych trudności nie jest podstawą ogłoszenia upadłości gdyż o niewypłacalności w rozumieniu przepisu art. 11 ust.

1 ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze należy mówić wtedy, gdy dłużnik z braku środków przez dłuższy czas nie wykonuje przeważającej części swoich zobowiązań.

Z tych względów wpłaty dokonywane przez dłużnika czy też zaspokajanie należności wnioskodawcy w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko Z. U. - także z uwagi na fakt, iż miały one nieregularny charakter a poza tym ich wysokości, w powiązaniu z kwotą narastających podatkowych obciążeń dłużnika, były nieznaczne - nie mogą przesadzać o braku wystąpienia w niniejszej sprawie stanu zaniechania wykonywania wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Zdaniem Sądu Rejonowego, przyjęcie odmiennego poglądu wypaczałoby istotę niewypłacalności, skoro poprzez samą możliwość dokonywania przez dłużnika niewielkich (w powiązaniu z wysokością już istniejącego zadłużenia a także przy uwzględnieniu powstających w każdym miesiącu „nowych” zobowiązań podatkowych

i z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne) wpłat na poczet jego zobowiązań wyłączona byłaby dopuszczalność kwalifikacji takiej sytuacji jako uzasadniającej ogłoszenie jego upadłości. Z tych względów – w świetle okoliczności przedmiotowej sprawy - uzasadnione jest uznanie Z. U. za podmiot niewypłacalny co najmniej od drugiej połowy 2006 r. Okoliczność ta rodziła po stronie dłużnika obowiązek zgłoszenia przez niego wniosku o ogłoszenie upadłości - nie budzi wątpliwości, iż Z. U. nie uczynił zadość tej powinności zaś. wbrew twierdzeniom uczestnika postępowania, wina dłużnika w zaniechaniu takiego działania jest oczywista.

Na gruncie przepisu art. 373 ust. 1 pkt 1 ustawy - Prawo upadłościowe

i naprawcze sprawę zawinienia należy odnosić wyłącznie do zaniechania złożenia

w terminie wniosku o upadłość. Tym samym bez znaczenia dla samego orzeczenia zakazu i jego rozmiaru pozostaje kwestia winy w zakresie pogorszenia sytuacji majątkowej niewypłacalnego dłużnika. Z tych względów okoliczności podnoszone przez Z. U. w toku jego przesłuchania a dotyczące przyczyn wystąpienia trudnej sytuacji finansowej dłużnika uniemożliwiającej regulowanie przez niego wymagalnych zobowiązań pieniężnych dla samej odpowiedzialności określonej przez przepis art. 373 ust. 1 ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze pozostają - w zasadzie - irrelevantne. Tym samym nawet gdyby przyjąć, iż Z. U.

w najmniejszym stopniu nie zawinił w doprowadzeniu do stanu jego niewypłacalności to i tak będzie ponosił tę odpowiedzialność z uwagi na uchybienie obowiązkowi wynikającemu z przepisu art. 21 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze.

Zdaniem Sądu I instancji, zawinienie Z. U. w zaniechaniu zgłoszenia w określonym przepisami prawa terminie wniosku o jego upadłość nie może budzić wątpliwości. Z zeznań dłużnika wynika, iż przyczyną, dla której uczestnik postępowania nic uczynił zadość tej powinności była ciągła jego nadzieja w uzyskaniu poprawy kondycji finansowej firmy, w szczególności poprzez odzyskanie należności od kontrahentów i przeznaczenie tych środków na spłatę swoich zobowiązań. Biorąc pod uwagę fakt, iż założenia stawiane przez Z. U. nie zostały osiągnięte zaś okoliczności jakie wystąpiły już w krótkim okresie po zaprzestaniu płacenia przez niego zobowiązań umożliwiały ocenę pozwalającą na wniosek odnośnie braku realności stawianych celów, możliwe jest postawienie dłużnikowi zarzutu błędnej oceny jego sytuacji i możliwości finansowych a więc tym samym co najmniej rażącego niedbalstwa w zaniechaniu wystąpienia przez niego z wnioskiem o upadłość. Nie sposób bowiem przyjąć aby w sytuacji, w której Z. U. co najmniej od drugiej połowy 2006 r. nie regulował w pełnej wysokości swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych przez okres 7. następnych lat liczył - bez realnych widoków na poprawę swojej kondycji finansowej- na możliwość zaspokojenia swych wierzycieli. Sąd meriti podniósł, iż okoliczności związane z sytuacją majątkową firmy (...),

w szczególności bezskuteczne (bez znaczenia, iż w głównej mierze zapewne niezawinione przez uczestnika postępowania) próby odzyskania należności od kontrahentów dłużnika, utrata (z powodu kradzieży) bądź też bezużyteczność posiadanych urządzeń jak również powiększające się z każdym miesiącem zadłużenie Z. U. wobec Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Skarbowego

w S. oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, stanowią dowód zaistnienia odwrotnego przypadku, tj. braku możliwości finansowych Z. U.

w regulowaniu przez niego ciężących na nim zobowiązań, co powinno było skłonić dłużnika do wystąpienia z wnioskiem o upadłość. Uwzględniając treść zeznań dłużnika, z których wynikają aktualne wątpliwości Z. U. odnośnie tego dlaczego wcześniej nie zdecydował się na likwidację swej firmy, Sąd Rejonowy stwierdził, iż uczestnik postępowania miał już wtedy świadomość złej kondycji finansowej i braku możliwości regulowania swych zobowiązań a pomimo tego - jak się okazało bezpodstawnie i błędnie - liczył na zmianę istniejącej sytuacji. W tych okolicznościach zaniechanie wystąpienia z wnioskiem o upadłość ma charakter zawinionego zachowania w postaci co najmniej rażącego niedbalstwa, co z kolei implikuje wniosek

o konieczności orzeczenia wobec dłużnika zakazu prowadzenia działalności gospodarczej i pełnienia funkcji określonych w przepisie art. 373 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Ochrona obrotu gospodarczego wymaga bowiem eliminowania z niego (także poprzez zakaz pełnienia funkcji w organach osób prawnych) osób, które poprzez brak zachowania określonych wzorców postępowania wymaganych od uczestników tego obrotu, narażają innych na niemożność zaspokojenia ich należności. Sąd I instancji podniósł, że prowadzenie działalności gospodarczej (czy to na własny rachunek, czy też jako członek rady nadzorczej, reprezentant lub pełnomocnik osoby prawnej) wpływa także na istnienie i funkcjonowanie innych podmiotów obrotu gospodarczego - sankcja przewidziana przez przepis art. 373 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze ma więc chronić także inne podmioty przed nieodpowiedzialnymi zachowaniami niekompetentnych przedsiębiorców. Sąd meriti zważył jednak, iż zachowanie Z. U. nie było nakierowane na wyrządzenie szkody swym wierzycielom i kontrahentom poprzez uniemożliwienie zaspokojenia ich wierzytelności - dłużnik nie potrafił bowiem realnie ocenić sytuacji ekonomicznej swego przedsiębiorstwa.

Biorąc pod uwagę tę okoliczność, iż podstawy do ogłoszenia upadłości Z. U. istniały co najmniej już w drugiej połowie 2006 r. oraz fakt, iż wysokość zobowiązań dłużnika od tego czasu wzrastała, zasadnym byłoby pozbawienie jego prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu w znacznym rozmiarze. Z drugiej jednak strony Sąd Rejonowy podniósł, iż przez pewien okres występował podstaw do ogłoszenia upadłości Z. U. podejmował on działania zmierzające do zapobieżenia rozmiarowi pokrzywdzenia swych wierzycieli chociażby poprzez spłatę części zobowiązań. Skutkiem braku odpowiednich działań dłużnika, w szczególności zaniechania zgłoszenia wniosku o upadłość było jednak znaczne obniżenie wartości ekonomicznej jego przedsiębiorstwa (chociażby z powodu narastania długów związanych z jego prowadzeniem) i powiększający się z każdym miesiącem rozmiar pokrzywdzenia wierzycieli, w tym wnioskodawcy. Biorąc zatem pod uwagę wszystkie wskazane wyżej okoliczności, zdaniem Sądu I instancji, uzasadnione jest

pozbawienie Z. U. prawa prowadzenia działalności gospodarczej na własny rachunek oraz pełnienia funkcji członka rady nadzorczej, reprezentanta lub pełnomocnika w spółce handlowej, przedsiębiorstwie państwowym, spółdzielni, fundacji lub stowarzyszeniu na okres 5. lat.

Biorąc pod uwagę sytuację majątkową dłużnika, w szczególności fakt iż dochody uzyskiwane z dotychczas prowadzonej przez niego działalności gospodarczej nie wystarczają na realizację jego zobowiązań publicznoprawnych, Sąd Rejonowy przyjął, iż w okolicznościach niniejszej sprawy zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający odstąpić od obciążenia Z. U. opłatą od wniosku, od uiszczenia której Skarb Państwa -Naczelnik Urzędu Skarbowego w S. był zwolniony z mocy ustawy (art. 113 ust. 1 ustawy 7 dnia 30 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych -tj. Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 z późn. zm.

w zw. z art. 102 k.p.c.). (postanowienie k. 114, uzasadnienie k. 117 - 121).

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł uczestnik Z. U., zaskarżając je w części, tj. w zakresie rozstrzygnięcia z punktu 1 postanowienia.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

1/ art. 377 prawa upadłościowego i naprawczego w zw. z art. 6 ust. 2 i 3 ustawy nowelizującej z dnia 6 marca 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym - poprzez jego błędną wykładnię spowodowaną niewłaściwym zastosowaniem wykładni celowościowej zamiast mającej pierwszeństwo wykładni językowej;

2/ art. 373 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i pominięcie przez Sąd przy orzekaniu zakazu prowadzenia działalności gospodarczej oraz pełnienia funkcji stopnia winy dłużnika w dokonaniu czynności stanowiących podstawę orzekania pozbawienia praw;

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

a/ uchylenie zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku,

ewentualnie o:

b/ zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez orzeczenie przez Sąd zakazu prowadzenia działalności gospodarczej oraz pełnienia funkcji na okres 3 lat, względnie w razie dostrzeżenia takiej potrzeby o:

c/ uchylenie zaskarżonego postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;

d/ zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz dłużnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. (apelacja k. 125- 126v)

Wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa. (protokół z rozprawy apelacyjnej k. 137 – 138)

Sąd Okręgowy, Sąd Gospodarczy zważył, co następuje:

Apelacja uczestnika jest zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego postanowienia.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy i wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

W ocenie Sądu Okręgowego, zasadny jest zarzut naruszenia art. 377 prawa upadłościowego i naprawczego w zw. z art. 6 ust. 2 i 3 ustawy nowelizującej z dnia 6 marca 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym -
- poprzez jego błędną wykładnię spowodowaną niewłaściwym zastosowaniem wykładni celowościowej zamiast mającej pierwszeństwo wykładni językowej.

Postępowanie w sprawach orzekania zakazu prowadzenia działalności gospodarczej zostało uregulowane w tytule X części pierwszej ustawy z dnia 28 lutego 2003r. Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r., nr 192, poz. 1112 ze zm.; dalej p.u.in.) - art. 373 - 377.

Powołane przepisy: art. 373 ust. 2, art. 374 ust. 2, art. 376 ust. 1 i art. 377 zostały zmienione ustawą z dnia 6 marca 2009r. o zmianie ustawy - Prawo upadłościowe i naprawcze, ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 2009r., numer 53, poz. 434), która weszła w życie w dniu 2 maja 2009r.

Zgodnie z art. 6 ustępy 2 i 3 ustawy z dnia 6 marca 2009r. jeżeli przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy zaistniały podstawy do ogłoszenia upadłości, do postępowań w sprawach orzekania zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, wszczętych po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe (ust. 2); jeżeli przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ustała możliwość orzeczenia zakazu z powodu upływu rocznego terminu do wszczęcia postępowania, zakazu nie orzeka się (ust.3).

Termin wskazany w art. 377 p.u.in. jest terminem prekluzyjnym prawa materialnego, a więc nie podlega przedłużeniu ani przywróceniu i jego uchybienie powoduje oddalenie wniosku o orzeczenie zakazu.

Jeżeli dłużnik nie złożył wniosku o ogłoszenie jego upadłości w ustawowym terminie, a stan uzasadniający ogłoszenie upadłości trwa nadal, to obowiązek złożenia wniosku istnieje przez cały czas niewypłacalności dłużnika. Z faktu, że ustawodawca określił dwutygodniowy termin do wypełnienia obowiązku zgłoszenia wniosku o upadłość nie wynika bowiem, że po bezskutecznym upływie tego terminu wygasa obowiązek zgłoszenia wniosku o upadłość. Jest oczywiste, że także po upływie tego terminu, w każdym następnym dniu istnienia podstawy do ogłoszenia upadłości, dłużnik ma nadal obowiązek zgłoszenia wniosku (stanowisko takie zajął również Sąd Najwyższy, Izba Cywilna w postanowieniu z dnia 9 kwietnia 2008r., V CSK 508/07, opubl.: Legalis).

Przystępując do oceny zagadnienia jak liczyć termin roczny określony w art. 377 prawa upadłościowego i naprawczego w jego pierwotnym brzmieniu, gdy podstawa do ogłoszenia upadłości powstała przed wejściem w życie ustawy z dnia 6 marca 2009r., a wniosek o orzeczenie przedmiotowego zakazu został złożony w terminie późniejszym trzeba odwołać się do charakteru tego przepisu. Skoro zawarty w nim termin jest terminem prekluzyjnym i jego niezachowanie wywołuje oddalenie wniosku o orzeczenie zakazu, a nie jego odrzucenie to jest to norma prawa materialnego. Przepis ten nie działa wstecz i nie powinien mieć zastosowania do zdarzeń, które wystąpiły przed dniem jego wejścia w życie.

Zawarte w art. 377 p.u.in. postanowienie, że zakazu nie orzeka się, jeżeli postępowanie nie zostało wszczęte w terminie roku od umorzenia lub zakończenia postępowania upadłościowego albo oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości na podstawie art. 13 p.u.in., a gdy nie złożono wniosku o ogłoszenie upadłości, od dnia, w którym dłużnik obowiązany był taki wniosek - było w orzecznictwie różnie interpretowane. Różnice dotyczyły zagadnienia, czy wniosek zgłoszony z zachowaniem terminu liczonego od wskazanych w ustawie zdarzeń dotyczących postępowania upadłościowego może odwoływać się do okoliczności, które uległyby już sprekludowaniu przy uwzględnieniu terminu liczonego od dnia, w którym dłużnik obowiązany był złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego od początku ukształtował się pogląd, że określony w art. 377 p.u.in. roczny termin do wystąpienia o orzeczenie zakazu,

o którym mowa w art. 373 p.u.in. jest terminem zawitym i biegnie od dnia, w którym dłużnik był obowiązany złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, tylko wtedy, kiedy takiego wniosku nie złożono. Jeżeli jednak wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony, choćby po upływie terminu z art. 373, roczny termin do złożenia wniosku o orzeczenie zakazu liczy się wówczas od umorzenia lub zakończenia postępowania upadłościowego albo oddalenia wniosku na podstawie art. 13 p.u.in. (por. uchwała

z dnia 9 kwietnia 2010 r., III CZP 14/10, LEX nr 566413, www. sn. pl, Biul. SN 2010/4/8, postanowienie z dnia 4 marca 2009r., IV CSK 423/08, LEX nr 574553, uchwała z dnia 22 marca 2006 r., III CZP 13/06, OSNC 2007, nr 1, poz. 8 oraz postanowienia: z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 54/06, z dnia 10 listopada

2006 r., I CSK 218/06, LEX nr 371453, z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 330/06 oraz z dnia 12 grudnia 2007 r., V CSK 321/07 - niepubl.). Sąd Najwyższy uzasadniając swoje stanowisko powoływał się głównie na wykładnię gramatyczną art. 377, wspierając ją argumentacją funkcjonalną. Podkreślał, że przyjęcie zróżnicowanego sposobu liczenia terminów w art. 377 ustawy było zabiegiem celowym, gdyż chodziło

o stworzenie wnioskodawcy realnej, a nie tylko teoretycznej możliwości złożenia wniosku o zastosowanie sankcji wobec dłużnika, który poważnie naruszając reguły uczciwego obrotu, mógł jednocześnie zataić istnienie podstawy do ogłoszenia upadłości, której wierzyciele początkowo mogli nie znać.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zaprezentowano także stanowisko zmierzające do czasowego ograniczenia możliwości wystąpienia przez wierzyciela

z wnioskiem o zastosowanie sankcji z art. 373 p.u.in. W postanowieniach z dnia 7 lutego 2008 r., V CSK 424/07 (OSNC 2009, nr 4, poz. 59), z dnia 29 października 2008 r., IV CSK 239/08, niepubl. z dnia 13 kwietnia 2011 r., V CSK 320/10 (opubl. LEX nr 885038) oraz z dnia 12 kwietnia 2012r., II CSK 463/11 (opubl.: Biuletyn SN rok 2012, nr 9, LEX nr 1217206) Sąd Najwyższy przyjął, że złożenie wniosku

o ogłoszenie upadłości przesuwają wprawdzie początek biegu terminu określonego w art. 377 ustawy na chwilę prawomocnego umorzenia lub zakończenia postępowania upadłościowego albo oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości na podstawie

art. 13 ustawy, ale nie oznacza to ani przywrócenia, ani przedłużenia tego terminu, gdyż

w sytuacji, kiedy nie wszczęto postępowania upadłościowego w terminie roku, od dnia,

w którym wniosek w tym przedmiocie obowiązany był złożyć dłużnik, niemożliwe staje się powołanie w przyszłości na okoliczności określone w art. 373 ust. 1 pkt 1- 4 ustawy, zaistniałe w tym okresie.

Sąd Rejonowy nie analizował regulacji zawartej w art. 6 ust. 2 i 3 ustawy

z dnia 6 marca 2009r. ani też problematyki terminu określonego w art. 377 p.u.in.

Celem nowelizacji przepisów o postępowaniu w sprawach orzekania zakazu prowadzenia działalności gospodarczej było z jednej strony uelastycznienie tego instrumentu, tak aby zachęcał do wszczynania postępowań naprawczych (takie założenie legło u podstaw nowelizacji art. 373 ust. 2 p.u.in. - vide uzasadnienie projektu ustawy nowelizującej, druk nr 654 Sejmu VI kadencji), ale również aby zwiększał skuteczność systemu eliminacji nierzetelnych uczestników obrotu gospodarczego.

Ten drugi cel realizowało poszerzenie kręgu podmiotów uprawnionych do wszczynania postępowania o orzeczenie zakazu przewidzianego w art. 373 ust. 1 p.u.in.

i przedłużenie terminu prekluzyjnego liczonego od dnia, kiedy dłużnik powinien był złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie może budzić wątpliwości, że przepisy określające zasady orzekania o sankcji stanowiącej czasowe ograniczenie konstytucyjnie gwarantowanej swobody prowadzenia działalności gospodarczej (art. 22 Konstytucji) muszą być wykładane w sposób ścisły.

Ustęp 1 art. 6 ustawy nowelizującej z dnia 6 marca 2009r. odnosi się do spraw już wszczętych, niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy i wprowadza

w pełnym zakresie regułę stosowania prawa dotychczasowego. Ustęp 2 obejmuje swoją regulacją przypadki, w których podstawy do ogłoszenia upadłości zaistniały przed wejściem w życie ustawy, natomiast postępowanie o pozbawienie

prawa prowadzenia działalności gospodarczej wszczęte zostało po jej wejściu w życie i także w tym wypadku nakazuje stosować przepisy dotychczasowe. Jak więc wynika z zestawienia ustępów 1 i 2 ustawy z dnia 6 marca 2009r., ustawodawca uznał, że ze względu na ściśle powiązanie przesłanek orzeczenia zakazu przewidzianego w art. 373 p.u.in. z powstaniem stanu uzasadniającego wniosek o ogłoszenie upadłości, terminowym złożeniem tego wniosku i zachowaniem się w toku postępowania upadłościowego, zarówno do już wszczętych postępowań o orzeczenie zakazu, jak i do tych, które zostaną dopiero wszczęte, ale które wiążą się z popadnięciem dłużnika w stan wymagający wystąpienia o uruchomienie postępowania upadłościowego, powinny być stosowane dotychczas obowiązujące w tej materii przepisy. W zakresie terminów prekluzyjnych zastosowanie znajdowałyby więc terminy roczne, przewidziane w art. 377 p.u.in. w dotychczasowym brzmieniu, obarczonym różnym pojmowaniem ich wzajemnego stosunku. Mimo, że takie ukształtowanie przepisów przejściowych

z punktu widzenia ich konstrukcji byłoby kompletne, art. 6 ustawy nowelizującej zawiera jeszcze ustęp 3, regulujący skutki ustania przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej możliwości orzeczenia zakazu z powodu upływu rocznego terminu do wszczęcia postępowania. Precyzuje, że w takim wypadku zakazu nie orzeka się. Ponieważ także przepisy, do których art. 6 odsyła w ustępach 1 i 2 stanowią, że po upływie rocznego terminu od wskazanych w nich zdarzeń (umorzenia lub zakończenia postępowania upadłościowego albo oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości na podstawie art. 13, a gdy wniosek o ogłoszenie upadłości nie był złożony - od dnia, w którym dłużnik obowiązany był taki wniosek złożyć) zakazu nie orzeka się, postanowienie pozornie zdaje się powtarzać treść przepisów, do których odsyłają wcześniejsze jednostki redakcyjne tego samego artykułu. Różnica tkwi jednak we wskazaniu momentu, który jest decydujący przy ocenie czy bezpowrotnie upłynął prekluzyjny termin, w którym można skutecznie domagać się orzeczenia zakazu. Chwilą decydującą dla ustalenia, czy możliwe jest jeszcze skuteczne wystąpienie

o pozbawienie prawa prowadzenia działalności gospodarczej jest stan istniejący przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej - a więc bezpośrednio poprzedzający ten dzień. Ustawodawca utrwalił ten stan stwierdzając, że niemożność orzeczenia zakazu

w owym czasie decyduje, że nie może być on już orzeczony. Postanowienie tej treści odczytać należy jako legalny odpowiednik przyjmowanego w praktyce poglądu wyrażonego w sprawach V CSK 424/07, IV CSK 239/08 i V CSK 320/10, uwzględnia konieczność oględnego ingerowania w prawa i wolności obywatelskie, a w konsekwencji nie może być uznane za sprzeczne z celem ustawy nowelizującej. Przeciwnie, nawiązuje do powoływanej w uzasadnieniu projektu tej ustawy myśli

o zachęceniu dłużników do występowania o ogłoszenie upadłości, jeśli zachodzą po temu przesłanki poprzez wyznaczenie cezury, po której przyczyny przeszłe, których podmioty uprawnione nie wykorzystały we właściwym terminie do żądania usunięcia nierzetelnych uczestników z obrotu gospodarczego, objęte są swego rodzaju abolicją i nie mogą już posłużyć jako podstawa skutecznego wniosku o orzeczenie zakazu, nawet jeśli w późniejszym czasie zostanie złożony wniosek o ogłoszenie upadłości

i termin ponownie się otworzy (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 kwietnia 2012r., II CSK 463/11, opubl.: Biuletyn SN rok 2012, nr 9, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2013, nr A, poz. 19, str. 124, LEX nr 1217206).

W konsekwencji Sąd Rejonowy naruszył prawo materialne (art. 377 p.u.in.

w związku z art. 6 ust. 3 ustawy nowelizującej z dnia 6 marca 2009r.), co uzasadniało zmianę zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 376 ust. 1 p.u.in.

Uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 377 p.u.in. w związku z art. 6 ust.

3 ustawy nowelizującej z dnia 6 marca 2009r. czyni zbędnym ocenę zarzutu

naruszenia art. 373 ust. 2 p.u.in., gdyż jest to wystarczający powód do zmiany zaskarżonego postanowienia i oddalenia wniosku o orzeczenie zakazu.

Jedynie na marginesie stwierdzić należy, że orzekając zakaz prowadzenia działalności gospodarczej na podstawie art. 373 ust. 1 p.u.in. Sąd Rejonowy był zobowiązany wziąć pod uwagę stopień winy oraz skutki podejmowanych działań, w szczególności obniżenie wartości ekonomicznej przedsiębiorstwa uczestnika

i rozmiar pokrzywdzenia wierzycieli (art. 373 ust. 2 p.u.in. w brzmieniu przed dniem 2 maja 2009r.). W pozostałym zakresie inicjatywa dowodowa należała do wnioskodawcy i uczestnika postępowania.

Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Rejonowy właściwie zastosował art. 373 ust. 2 p.u.in. i nie pominął przy orzekaniu zakazu prowadzenia działalności gospodarczej stopnia winy dłużnika w dokonaniu czynności stanowiących podstawę orzekania pozbawienia praw.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 376 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego zmienił zaskarżone postanowienie i oddalił wniosek w całości.

Przed Sądem Rejonowym uczestnik reprezentowany przez pełnomocnika –
- adwokata nie zgłosił wniosku o przyznanie kosztów i jego roszczenie o zwrot kosztów wygasło (art. 109 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. w związku z art. 98 § 1,3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i 391 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. Na zasądzoną kwotę składają się: opłata sądowa od apelacji – 100,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika uczestnika - 60,00 zł. Wynagrodzenie pełnomocnika uczestnika będącego adwokatem zostało określone na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 11 ust. 1pkt 3 w związku z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. nr 72 z 2013r. poz. 461).